



KS. PIOTR WIŚNIEWSKI\*

WARSZAWA

## NIESZPORY – ŚPIEWANA MODLITWA KOŚCIOŁA

DOI: <http://dx.doi.org/10.12775/TiCz.2014.007>

Liturgia Kościoła katolickiego nie ogranicza się, jak można odnieść obecnie wrażenie, wyłącznie do celebrowania Eucharystii i pozostałych sakramentów. Jedną z najbardziej spektakularnych form odnowionej liturgii posoborowej jest modlitwa Kościoła uświęcająca czas i działania człowieka<sup>1</sup>. To właśnie podczas niej, jak zaznacza Paweł VI w Konstytucji apostolskiej *Laudis Canticum* (1 XI 1970), sprawowana jest „modlitwa całego Ludu Bożego”. „Nie jest (ona) ani przez swoje pochodzenie, ani przez swą naturę wyłączną własnością kleru albo mnichów, lecz stanowi własność całej społeczności chrześcijańskiej”<sup>2</sup>. Podjęte studium ma na celu przypomnienie, dość pochopnie wydaje się zażegnanej po Soborze

---

\* Piotr Wiśniewski – dr hab. nauk humanistycznych w zakresie historii – muzykologii. Pracuje na KUL, Instytut Muzykologii, Katedra Polifonii Religijnej. Należy do: Stowarzyszenia Polskich Muzyków Kościelnych, Towarzystwa Naukowego KUL, Towarzystwa Nukowego św. Salezego oraz do Międzynarodowego Stowarzyszenia Studi di Canto Gregoriano (Deutschsprachige Sektion). W badaniach naukowych koncentruje się na monodii postgregoriańskiej i pieśni kościelnej.

<sup>1</sup> A. Rojewski, *Liturgia Godzin jako efekt posoborowej odnowy liturgii i prac soborowej komisji liturgicznej*, w: H.J. Sobeczko (red.), *Mirabile laudis canticum. Liturgia godzin: dzieje i teologia*, Opole 2008, s. 137.

<sup>2</sup> Tamże.

Watykańskim II (1962–65), jednej z głównych części tego nabożeństwa, jaką są, obok Jutrzni, Nieszpory. *Konstytucja o liturgii świętej* wyraźnie wskazuje, że przynajmniej w niedziele i uroczystsze święta powinny być sprawowane z udziałem wiernych „zwłaszcza nieszpory” (KL, n. 100).

## 1. RYS HISTORYCZNY NIESZPORÓW

Polskojęzyczna nazwa „Nieszpory” pochodzi od łacińskiego wyrażenia *Vesperae*. Wywodzi się ono od gwiazdy nazwanej *vesper*, która pojawia się na niebie przed zapadnięciem nocy<sup>3</sup>. Jest to pochwalna pieśń Kościoła śpiewana wieczorem, będąca dziękczynieniem za dobrodziejstwa Boga, zarówno te z historii zbawienia, jak i te, których doświadczyliśmy w ciągu dnia. Jest to również pora dnia, kiedy Pan Jezus uzdrawiał chorych i opętanych, uciszył burze na jeziorze, rozmnożył chleby i wjechał uroczyście do Jerozolimy. Pośród wydarzeń zbawczych miejsce uprzywilejowane ma jednak w wieczornej modlitwie Kościoła wspomnienie Wierzy Pańskiej i ofiary Chrystusa złożonej na Krzyżu. Zmierzch słońca kieruje także myśli człowieka ku rzeczom ostatecznym, przypominając o przemijaniu tego świata<sup>4</sup>.

Korzeni wieczornej modlitwy Kościoła należy szukać na kartach Starego Testamentu oraz w przykładzie dawanym przez samego Jezusa. Z tradycji żydowskiej wiadomo, że Lud Boży każdego dnia czcił swego Pana i Jego obecność w świątyni, zwracając się do Niego rano, w południe i wieczorem. Chrystus, będąc wiernym świadkiem dziedzictwa liturgicznego swego ludu, zachowywał codzienną modlitwę poranną (Mk 1, 35) i wieczorną (Mk 6, 46)<sup>5</sup>. Ojcowie Kościoła od samego początku zachęcali wiernych, aby oddawali się modlitwie na początku dnia i o zmierzchu. Ciekawą uwagę w tej kwestii podaje Hipolit Rzymski (zm. 235), mianowicie: „wierni po przebudzeniu i powstaniu, a przed udaniem się do pracy, modlą się do Boga” oraz zalecenie: „pomódl się także, zanim udasz się na spoczynek do łóżka”<sup>6</sup>. Jakkolwiek trudno wprost stwierdzić, czy ta uwaga

<sup>3</sup> Inne nazwy to: *Agenda vespertina*, *Solemnitas vespertina*, *Hora lucernaria*, *Eucharistica lucernalis*, *Gratia vespertina*. M. Matuszewski, *Jutrznia i Nieszpory*, w: Sobeczko (red.), *Mirabile laudis canticum*, s. 230.

<sup>4</sup> Tamże, s. 230–231.

<sup>5</sup> B. Margański, *Historia kształtowania się Liturgii Godzin*, w: W. Świerzawski (red.), *Mysterium Christi*, t. 5, *Liturgia uświęcenia czasu*, Zawichost–Kraków–Sandomierz 2013, s. 23.

<sup>6</sup> M. Matuszewski, *Jutrznia i Nieszpory*, s. 231.

odnosi się do celebrowania Jutrznia i Nieszporów, jest ich świadectwem, nie mniej jednak stanowi ważne świadectwo odmawiania codziennej modlitwy przez chrześcijan. Ważne stwierdzenie w tym względzie podaje Tertulian (zm. 240), który mówi o tych modlitwach jako ustalonych i ugruntowanych istniejącym zwyczajem, praktykowanym systematycznie<sup>7</sup>. Natomiast wraz z ustaniem prześladowań chrześcijan Jutrznia i Nieszpory, jak podaje Euzebiusz z Cezarei (zm. 339), sprawowane były w kościołach wszystkich miast. Tę praktykę potwierdzają także *Konstytucje apostołskie* z końca IV w., w których czytamy o słowach zachęty wiernych: „Przychodźcie codziennie rano i wieczorem do domu Pańskiego na śpiewanie psalmów i modlitwę; niechaj nikt nieobecnością swoją nie przynosi uszczerbku Kościołowi i Ciału Zbawiciela; gdyż nie tylko do kapłanów, ale i do ludzi świeckich stosują się te same słowa Zbawiciela: Kto nie jest ze Mną, przeciwko Mnie jest, a kto nie zbiera ze Mną, rozprasza”<sup>8</sup>. Innym świadectwem jest *Pielgrzymka do miejsc świętych* Eterii z końca IV wieku. Z opisu nabożeństw w Jerozolimie dowiadujemy się, że wierni gromadzili się na modlitwę przede wszystkim rano i po południu. W niedzielę natomiast „zbiera się cała rzesza, kto tylko może, jak na Wielkanoc”, natomiast w dni powszednie „schodzą się wszyscy – *manazontes i parthene* (mnisi i dziewice poświęcone Bogu)... a nie tylko oni, lecz i świeccy, mężczyźni i niewiasty, którzy chcą wziąć udział we wczesnym nabożeństwie”<sup>9</sup>. Wiadomo, że śpiewano wtedy hymny uwielbienia i psalmy<sup>10</sup>.

Złoty okres rozwoju *Officium Divinum*, w tym Nieszporów, przypada na IV i V wiek. Jest to czas wytworzenia się obowiązku i struktury liturgicznej modlitwy Kościoła. Wierni wraz z duchowieństwem gromadzą się, zwłaszcza w miastach, w kościele biskupim nie tylko w niedzielę, ale również w dni powszednie na Eucharystii i wspólnej modlitwie. W tym czasie publicznego charakteru nabierały dwie godziny modlitewne: poranna (obecna Jutrznia) i wieczorna (obecne Nieszpory)<sup>11</sup>.

Począwszy od IV w., zaczynają tworzyć się grupy monastyczne, które biorą na siebie obowiązek sprawowania służby Bożej, nadal jednak kler diecezjalny odprawia wraz z wiernymi modlitwy poranne

<sup>7</sup> Tamże.

<sup>8</sup> W. Głowa, *Historia i teologiczna myśl poszczególnych Godzin*, w: W. Świerzawski (red.), *Misterium Christi*, s. 106.

<sup>9</sup> Cyt. za: tamże, s. 107.

<sup>10</sup> Matuszewski, *Jutrznia i Nieszpory*, s. 231.

<sup>11</sup> Margański, *Historia*, s. 27.

i wieczorne. Według W. Głowy „zgubną rolę w procesie wykluczenia wiernych z tych zasadniczych modlitw liturgicznych Kościoła odegrał niezrozumiały dla ogółu język łaciński. W ten sposób w *Officium Divinum*, które rozwinęło się z modlitw wiernych, tych wiernych niemal zupełnie nie bierze się pod uwagę; oficjum to, z biegiem czasu, staje się zupełnie sprawą duchownych”<sup>12</sup>. Początkowo próbowano przynajmniej grupę wiernych, będących reprezentantami całej wspólnoty, zachować do odmawiania głównych godzin kanonicznych. Nakazywano ich odmawianie proboszczom razem z uczniami szkół katedralnych i parafialnych. Później jednak rozpowszechniają się nabożeństwa ludowe, kapłan sam odmawia brewiarz, a wierni śpiewają Godzinki czy Nieszpory w swoim języku. Problem wspólnotowego celebrowania *Liturgii godzin* powrócił wraz z wprowadzeniem języków narodowych do liturgii (KL, n. 100)<sup>13</sup>. Konstytucja o Liturgii w sposób szczególny podkreśliła uczestnictwo wiernych w Liturgii godzin (KL, n. 100), pragnąc, by była ona „codzienną modlitwą Ludu Bożego”<sup>14</sup>.

Gdy chodzi o układ i konstrukcję poszczególnych godzin, podlegały one ewolucji oraz posiadały dwutorowy przebieg: *cursus* monastyczny i *cursus* diecezjalny. Źródłem rozwoju modlitw liturgicznych były ascetyczne środowiska mnichów, pustelników i dziewic, których życie zorganizowane we wspólnotach odpowiadało wspólnotowej formie modlitwy<sup>15</sup>.

## 2. CZĘŚCI SKŁADOWE OFICJUM I ICH ZWIĘZŁA TEOLOGIA

Strukturę Nieszporów szczegółowo omawia OWLG (n. 37–54)<sup>16</sup>. Przedstawia się ona następująco:

- werset wprowadzający: *Boże wejrzyj...* z doksologią *Chwała Ojcu...* oraz *Alleluja* (opuszczane w Wielkim Poście);
- odpowiedni hymn;
- psalmodia;

<sup>12</sup> Głowa, *Historia i teologiczna myśl*, s. 107.

<sup>13</sup> Tamże.

<sup>14</sup> K. Patas, *Nieszpory we współczesnej praktyce muzyczno-liturgicznej*, w: W. Hudek (red.), *Muzyka liturgiczna w Kościele katowickim 1925–2005*, Katowice 2005, s. 183.

<sup>15</sup> Tamże, s. 181.

<sup>16</sup> *Ogólne Wprowadzenie do Liturgii godzin*, w: *Liturgia godzin. Codzienna Modlitwa Ludu Bożego*, t. 1, Poznań 1982, s. 23–97.

- krótkie czytanie;
- krótkie responsorium;
- kantykw ewangeliczny;
- modlitwy wstawiennicze;
- Modlitwa Pańska;
- modlitwa końcowa z błogosławieństwem.

Układ ten jest identyczny dla porządku świątecznego i powszedniego.

Hymn, jak trafnie podkreśla to A. Lentini, jest „bardzo wyszukany narzędnym śpiewu i wychwalania Boga”<sup>17</sup>. Rozpoczyna on celebrację nabożeństwa, umacnia jedność zgromadzonych, wprowadza w przeżywanie misterium okresu liturgicznego, bądź tajemnicy dnia. W posoborowej reformie hymny zamieszczono na początku danej godziny, uwypuklając w ten sposób ich rolę wspólnototwórczą<sup>18</sup>. Hymny nieszporne ukazują dziękczynienie składane Bogu za kończący się dzień. Poza tym w tych utworach spotykamy szereg sformułowań wskazujących na to, by Nieszpory celebrować jako wieczorną modlitwę Kościoła, np. hymn niedzieli II tygodnia (*Ciebie stawimy pieśnią rano, Wielbimy hymnem o zachodzie*)<sup>19</sup>.

W psalmodii złożonej z dwóch psalmów i jednego kantyku z Nowego Testamentu występują często wersety będące uwielbieniem i dziękczynieniem Bogu za dokonane przez Niego dzieła. Niektóre z psalmów mają charakter modlitwy dziękczynnej (Ps 107, 116, 138), inne są rodzajem hymnów wysławiających Boga jako Stwórcę i Zbawiciela (np. Ps 33, 100, 104, 113, 114)<sup>20</sup>. Psalmi pobudzają człowieka do dziękczynienia za otrzymane dobro, a w trudnych sytuacjach życia przynoszą ulgę i pocieszenie (OWLG, n. 101).

Istotnym elementem teologii Nieszporów jest tajemnica odkupienia dokonana przez Chrystusa. Jest ona zawarta w kantykach NT, czytaniach, modlitwach wstawienniczych i oracjach. Kantyki NT wyrażają przede wszystkim dziękczynienie Kościoła za zbawienie dokonane przez Chrystusa. Charakter wybitnie dziękczynny posiada *Magnificat*. Ze względu na swą treść został on przypisany wieczornej modlitwie

<sup>17</sup> Cyt. za: Matuszewski, *Jutrznia i Nieszpory*, s. 234.

<sup>18</sup> Tamże.

<sup>19</sup> Cz. Krakowiak, *Nieszpory niedzielne – teoria i praktyka*, „Liturgia Sacra” 7 (2001), n. 1, s. 32.

<sup>20</sup> Tamże.

już od czasów św. Benedykta, choć wcześniej w Galii wykonywano go w Jutrzni. Główną jego treścią jest pełne wdzięczności uwielbienie Boga przez Maryję, które zespala się z wieczornym podziękowaniem za mijającą dzień i Odkupienie<sup>21</sup>.

Uwielbienie i dziękczynienie zawierają również niektóre wezwania modlitw wstawienniczych, np. Bóg „stworzył świat, naprawił go przez Odkupienie i ustawicznie odnawia swoją miłością” (Niedziela II tyg.)<sup>22</sup>.

Oracja końcowa Nieszporów jest zróżnicowana; w Nieszporach niedzielnych odpowiada ona kolekcie mszalnej i nie występuje w niej nawiązanie do kończącego się dnia. Inaczej kwestia ta wygląda w oracjach Nieszporów dni powszednich. Księga Liturgii Godzin zawiera dwadzieścia oracji w Nieszporach na każdy dzień w cyklu czterotygodniowym, z wyjątkiem sobót. W treści nawiązują one do kończącego się dnia, wspominają otrzymane dobro w ciągu całego dnia oraz budzą nadzieję na spotkanie z Chrystusem, który ukazany jest jako Światło, które nigdy nie zna zachodu, razem z którym Kościół wielbi Ojca i Ducha Świętego (OWLG, n. 39).

Teologiczne spojrzenie na Nieszpory ukazuje je jako wielkie dziękczynienie, uwielbienie i wychwalanie Bożego majestatu: są wieczornym dziękczynieniem składanym Bogu; modlitwą błagalną; uczą o Bogu Ojcu, o Synu Bożym Jezusie Chrystusie i o Ludzie Bożym Nowego testamentu – Kościele; wspominamy w nich Odkupienie i zbawienie; są oczekiwaniem na powtórne przyjście Chrystusa; uczą o człowieku oraz podkreślają specyficzny charakter trzech dni tygodnia: piątku, soboty i niedzieli<sup>23</sup>.

### 3. MUZYKA W NIESZPORACH

Muzyka jest integralną częścią każdej uroczystej liturgii, także wspólnotowej celebracji Liturgii Godzin. Śpiew stanowi nieodzowny element wspólnej modlitwy i najlepiej oddaje charakter publicznego kultu chrześcijańskiego, łącząc w sobie racjonalność z emocjonalnością<sup>24</sup>. Jego

<sup>21</sup> I. Pawlak, *Biblia w muzyce: kantyki Nowego Testamentu w polskiej monodii liturgicznej po Soborze Watykańskim II*, „Studia Nauk Teologicznych PAN” 4 (2009), s. 320.

<sup>22</sup> Krakowiak, *Nieszpory niedzielne*, s. 33–34.

<sup>23</sup> Głowa, *Historia i teologiczna myśl*, s. 130–146.

<sup>24</sup> S. Ropiak, *Celebracja Liturgii godzin i wymiar pastoralny. Śpiew i muzyka w celebracji Liturgii godzin*, w: H. J. Sobeczko (red.), *Mirabile laudis canticum*, s. 409.

znaczenie w następujący sposób uzasadnia ks. I. Pawlak: „Śpiew ma prowadzić modlitwę, ma ją przekazywać, czyli komunikować innym naszą wiarę i być jej świadectwem oraz znakiem. Ma też uzdolnić uczestników do ściślejszego kontaktu z Bogiem, do którego modlitwę zanosi. Ma wreszcie ożywić kontemplację i wyrażać przeżycie całego człowieka”<sup>25</sup>. Oficjum śpiewane najdoskonalej wyraża chwałę, jaką Kościół zanosi przed Boży majestat. OWLG zachęca: „Wszystkim, którzy odmawiają oficjum w chórze lub wspólnie, zaleca się usilnie, by odprowadzali je ze śpiewem, ponieważ bardziej jest to zgodne z tego rodzaju modlitwą; czyni ją bardziej uroczystą i pełniej wyraża jedność serc oddanych wielbieniu Boga” (n. 268) i poucza: „choćby struktura oficjum została odnowiona tak, by nadawało się ono i do prywatnego odmawiania, to jednak większość tekstów ma charakter liryczny, a to się pełniej uwydatnia, gdy się je śpiewa” (n. 269). Śpiew Liturgii godzin zakorzeniony jest w historii zbawienia i tradycji Narodu Wybranego zwanego także ludem śpiewaków<sup>26</sup>. Rozwój modlitwy o różnych porach dnia zaowocował bogactwem hymnów i psalmów. Za śpiewaną formą Liturgii godzin przemawiają również względy duszpasterskie: „Wiara uczestniczących karmi się nie tylko tym, co zostało napisane dla naszego pouczenia (Rz 15, 4), lecz także wtedy, gdy Kościół się modli i śpiewa, dusze wznoszą się ku Bogu w należnym Mu hołdzie i otrzymują od Niego obfitszą łaskę” (OWLG, n. 14). Ważnym kryterium decydującym o wprowadzeniu muzyki do celebracji poszczególnych godzin brewiarzowych jest ich ciężar gatunkowy. Nie wszystkie bowiem godziny mają to samo znaczenie. Zgodnie z OWLG za najważniejsze z nich uważa się Jutrznie i Nieszpory (n. 37) i to właśnie je należy wyróżnić śpiewem: „Jutrznia i Nieszpory stanowią jakby dwa bieguny oficjum, trzeba więc wyróżnić je śpiewem” (OWLG, n. 272). Nie oznacza to jednak, że wszystkie teksty oficjum muszą być śpiewane. Jakkolwiek oficjum śpiewane ma swoje zalety, „jeśli śpiew stoi na odpowiednim poziomie artystycznym i duchowym”, niemniej jednak OWLG wprowadza w tym względzie zasadę stopniowania uroczystości, która dopuszcza szereg pośrednich rozwiązań między oficjum w całości śpiewanym a zwykłą recytacją wszystkich części. W ten sposób, stanowi dalej prawodawca, wprowadza się „pożądane urozmaicenie w zależności

<sup>25</sup> I. Pawlak, *Śpiew Psalmów w Liturgii Godzin*, „Anamnesis” 6 (1999/2000), n. 21, s. 102.

<sup>26</sup> A. Sorrentino, *Sztuka przewodniczenia celebracjom liturgicznym. Praktyczne wskazówki dla kapłanów*, Kraków 2001, s. 144.

od znaczenia danego dnia i odprawianej Godziny, a także w zależności od rodzaju i przeznaczenia poszczególnych części oficjum, na koniec wreszcie od liczebności i charakteru danej wspólnoty oraz od liczby kantorów w danych okolicznościach” (n. 273). Dzięki tego typu elastyczności możliwe jest lepsze dostosowywanie się za każdym razem do zróżnicowanych warunków celebracji (n. 273). W ten sposób śpiew liturgiczny, w naszym przypadku Nieszporów, nie będzie tylko zarezerwowany dla uroczystych celebracji, ale może funkcjonować również w codziennym sprawowaniu oficjum.

### 3.1. PSALMY I KANTYKI

OWLG szczególną uwagę zwraca na śpiew psalmów, wyraźnie przypominając, że nie są one przeznaczone do czytania, „mają charakter muzyczny, a to określa odpowiedni sposób ich wykonywania” (n. 103), ponieważ „wyraźnie wiążą się z muzyką” (n. 278). Psalmi, jakkolwiek nie muszą się koniecznie zwracać bezpośrednio do Boga, ale „mają być śpiewane przed Jego obliczem”, o czym poucza św. Benedykt: „Rozważmy więc, jak mamy się zachować w obliczu Boga i aniołów, i niech przy śpiewie psalmów nasza myśl będzie zgodna z naszym głosem” (n. 105). Śpiew psalmów ma na celu nie tylko podkreślenie uroczystego charakteru, ale także powinien przyczyniać się do ich pełniejszego zrozumienia. Oznacza to, że jeśli nawet psalmy będą recytowane, należy pamiętać o ich naturalnym powiązaniu z elementem muzycznym<sup>27</sup>. Prawodawca kościelny wskazuje na trzy sposoby wspólnotowego wykonywania psalmów: w sposób ciągły; naprzemienny, dzieląc się na dwa chóry lub na sposób responsoryjny (OWLG, n. 122). Należy uwzględnić jednak ich rodzaj literacki. Psalmi lub pieśni o charakterze dziękczynnym „same przez się wymagają wspólnego ich śpiewania”, natomiast w przypadku psalmów mądrościowych lub historycznych lepsza będzie ich recytacja aniżeli śpiew (OWLG, n. 279). Nic nie stoi jednak na przeszkodzie, by w przypadku dwóch ostatnich grup była śpiewana przynajmniej doksologia końcowa jako element pochwalny ku czci Trójcy Świętej<sup>28</sup>. Śpiewane psalmy dobrze wyrażają cierpienie, nadzieję, nędzę i ufność ludzi wszystkich czasów

<sup>27</sup> B. Margański, *Celebra Liturgii Godzin*, w: Świerzawski (red.), *Mysterium Christi*, s. 334.

<sup>28</sup> Tamże.



i miejsc. Ich śpiew ma również znaczenie praktyczne: „pobudzające i odzwierciedlające uczucia towarzyszące modlitwie”<sup>29</sup>. Jakkolwiek w tradycji Kościoła wypracowano osiem tonów psalmowych, według których winno się śpiewać psalmy, nie znaczy to jednak, że nie wolno tworzyć nowych melodii do psalmów czy wykorzystywać innych, powstałych na gruncie pobożności ludowej. Tego zdania jest m.in. ks. I. Pawlak, według którego nie jest wskazane ograniczanie śpiewu psalmów wyłącznie do melodii gregoriańskich, można jednak korzystać z melodii zawartych w *Śpiewniku Liturgicznym* (Lublin 1991) oraz w *Exsultate Deo* (Katowice 1998). Melodia psalmów zależy także od przekładu tekstów. W Polsce znane są tzw. „polskie tony nieszporne”, oparte na melodii gregoriańskiej, ale odpowiednio dostosowane do rytmiki poetyckiego przekładu F. Karpińskiego. Wykorzystywane są także przekłady S. Ziemiańskiego, związane jednak z konkretnymi melodiami, co oznacza, że niemal każdy psalm ma inną melodię. Zdaniem Pawlaka „ta wielość melodii, a ponadto specyficzna ich rytmika dostosowane do tekstu, z reguły nie odpowiadają potocznej recytacji, jaka powinna mieć miejsce w Liturgii godzin”<sup>30</sup>.

Wyjątkowe miejsce zajmuje kantykt Maryi, *Magnificat*. Został on przeznaczony na Nieszpory jako najważniejszy śpiew tej Godziny kanonicznej. Jego wykonywanie w Nieszporach stało się praktyką standardową. Kantykt ten jest centralnym punktem wieczornej godziny dnia. Zawsze był on traktowany z niezwykłą czcią, włącznie z postawą stojącą, znakiem krzyża podczas jego intonacji, a także z okadzeniem ołtarza. Jego tekst stał się także inspiracją do powstania licznych kompozycji wielogłosowych<sup>31</sup>. Ich wysoce artystyczne i okazałe wykonywanie jeszcze bardziej podkreśla uroczysty charakter Nieszporów. *Magnificat*, jako jedyny spośród kantyktów, został wyróżniony również specjalnymi uroczystymi melodiami, opartymi na prostych melodiach recytacyjnych. W repertuarze polskim dominuje 8 i 5 ton psalmowy<sup>32</sup>.

### 3.2. HYMNY

Oprócz psalmów przy wspólnotowym celebrowaniu Nieszporów, zgodnie z OWLG (n. 280–281), śpiewu ze swej natury domagają się tak-

<sup>29</sup> Ropiak, *Celebracja Liturgii godzin*, s. 424–425.

<sup>30</sup> Pawlak, *Śpiew Psalmów*, s. 103.

<sup>31</sup> Tenże, *Biblia w muzyce*, s. 326–327.

<sup>32</sup> Tamże, s. 330.

że hymny i responsoria. Hymn wprowadza uczestników w temat danej modlitwy liturgicznej (OWLG, n. 42). Ponieważ domaga się on śpiewu, dlatego prawodawca kościelny zaleca tę formę jego wykonania w miarę możliwości we wspólnym odprawianiu oficjum, a nawet przewiduje możliwość zastąpienia go wykonaniem odpowiedniej pieśni liturgicznej. „Nie wolno jednak wprowadzać pieśni bezwartościowych pod względem artystycznym i niezgodnych z szacunkiem należnym liturgii” (OWLG, n. 178). Głównym motywem zastąpienia hymnu pieśnią jest osiągnięcie celu duszpasterskiego, jakim jest chęć włączenia wszystkich wiernych we wspólny śpiew. Z muzycznego punktu widzenia wątpliwości budzi n. 177 OWLG: „Nowe hymny można śpiewać według melodii tradycyjnych, jeżeli odpowiadają one rytmice danego hymnu”. Tego typu sformułowanie nie jest jednak ideałem, ponieważ każdy tekst powinien posiadać własną, oryginalną melodię. Zaapelowała o to Święta Kongregacja Rytów, by „dłożyć starań, aby ułożono odpowiednie melodie do śpiewu oficjum w języku ojczystym”<sup>33</sup>.

W polskim wydaniu Liturgii godzin zaproponowano pieśni na poszczególne okresy roku liturgicznego, którymi można zastąpić odpowiedni hymn: na Adwent: *Boże wieczny, Boże żywy; Stworzycielu gwiazd świecących; Zdrowaś bądź, Maryja*<sup>34</sup>; na okres Narodzenia Pańskiego: *Anioł Pasterzom mówił; Bóg się rodzi, moc truchleje; Dzień to jest dziś wesela królewskiej rodziny; Pan z nieba i z łona Ojca przychodzi*<sup>35</sup>; na Wielki Post: *Króla wznoszą się ramiona; Krzyżu święty nade wszystko*<sup>36</sup>; na okres Wielkanocy

---

<sup>33</sup> Święta Kongregacja Rytów, Instrukcja *Musicam Sacram* (5 III 1967), nn. 41, 54–61; naprzeciw temu pragnieniu wychodzi zaproponowany zestaw hymnów: *Wybrane hymny na Jutrznie i Nieszpory*, J.M. Bujalska, M.D. Nowak (red.), Warszawa–Lublin 2012, zawierający obszerny repertuar hymnów z melodiami. Dodatkowo każdy hymn zamieszczony w zbiorze ma swoją własną melodię wzbogaconą towarzyszeniem organowym. Wydanie to zawiera pełne teksty i melodie do hymnów Jutrzn i Nieszporów wszystkich okresów roku liturgicznego, wszystkich uroczystości i niedziel oraz wybranych świąt i wspomnień liturgicznych, ze szczególnym uwzględnieniem rodzinnych świąt, tekstów wspólnych oraz oficjum za zmarłych. Poza tym znajdują się tam hymny, które w swojej budowie są z różnych względów nietypowe, np. poszczególne zwrotki zawierają różną liczbę wersów. Śpiewnik notuje również kilka hymnów z refrenem, nawiązując w ten sposób do tradycji muzyczno-liturgicznej Kościoła, w której takie formy hymnów występowały (*Gloria laus, Crux fidelis* i in.).

<sup>34</sup> *Liturgia godzin. Codzienna modlitwa Ludu Bożego*, t. 1, Poznań 2006<sup>2</sup>, s. 1353–1355.

<sup>35</sup> Tamże, s. 1355–1357.

<sup>36</sup> *Liturgia Godzin. Codzienna modlitwa Ludu Bożego*, t. 1, s. 1813.

O dniu radosny; Nie zna śmierci; Zwycięzca śmierci<sup>37</sup>; w okresie zwykłym w Nieszporach niedzielnych odprawianych z udziałem ludu można zamiast hymnów podanych w psalterzu użyć przekładów tych hymnów ze śpiewnika: *Twórco światła, co z nicości* (niedziela I i III tygodnia) oraz *Już słońce schodzi ogniście* (niedziela II i IV tygodnia)<sup>38</sup>. Prawodawca więc daje możliwość pielęgnowania pobożności ludowej. Jak zauważa S. Ropiak, uprawnione wydaje się zatem sięganie do starszych śpiewników zamieszczających jeszcze dawne teksty i melodie. W nowym wydaniu *Śpiewnika liturgicznego* wymienionych hymnów już nie ma, zastąpiono je nowymi kompozycjami z melodiami A. Nikodemowicza: *Stwórco światła wszechmogący* i *Błogosławiony jesteś, Boże*<sup>39</sup>. Poszczególne diecezje wprowadzają także własne wersje hymnów oraz kompozycje nowe, czego przykładem jest m.in. *Droga do nieba*<sup>40</sup>. Proponowane pieśni różnią się jednak od hymnów ludową melodią oraz wewnętrzną strukturą rytmiczną, a w szczególności tym, że najczęściej brak w nich, w przeciwieństwie do hymnów, końcowej doksologii<sup>41</sup>.

Zgodnie z tradycją, hymn można wykonywać na różne sposoby, ale zawsze jako śpiew zbiorowy z towarzyszeniem akompaniamentu albo bez niego. Jakkolwiek najczęstszym sposobem wykonywania hymnu jest wspólny śpiew całego zgromadzenia liturgicznego, to nie wyklucza się także innych możliwości, na przykład udziału chóru wielogłosowego lub scholi, byleby nie wyłączyć zupełnie wiernych ze śpiewu. Według I. Pawlaka możliwy jest jednoczesny śpiew ludu i chóru w ten sposób, że wszyscy wierni śpiewają główną melodię hymnu lub zastępującej go odpowiedniej pieśni, a chór na jej tle towarzyszy ludowi w sposób wielogłosowy<sup>42</sup>. Swoje zastosowanie znajdują tu także pieśni z refrenem, gdzie kolejne zwrotki wykonuje chór lub schola, a wierni powtarzają tylko refren<sup>43</sup>.

<sup>37</sup> Tamże.

<sup>38</sup> *Liturgia Godzin. Codzienna modlitwa Ludu Bożego*, t. 3, Poznań 1986, s. 1692; t. 4, Poznań 1988, s. 1702.

<sup>39</sup> *Śpiewnik Liturgiczny*, B. Bartkowski i in. (red.), Lublin 1998, nn. 511.2, 512.1.

<sup>40</sup> *Już słońce schodzi ogniście; Stwórco światłości najlepszy; Nim czas się począł; Błogosławiony jesteś, Boże, Droga do nieba*, Opole 2001, nn. 17, 18, 48, 49.

<sup>41</sup> Ropiak, *Celebracja liturgii godzin*, s. 422.

<sup>42</sup> I. Pawlak, *Nowe zadania kościelnych zespołów śpiewaczych*, „Homo Dei” 40 (1971), z. 1, s. 41.

<sup>43</sup> Ropiak, *Celebracja liturgii godzin*, s. 423.

### 3.3. RESPONSORIA

Śpiewu „i to śpiewu wspólnego” domaga się również responsorium będące odpowiedzią na usłyszane słowo Boże (OWLG, n. 281). Według uznania można je opuścić lub zastąpić śpiewem ludowym o podobnym przeznaczeniu. Pieśni te muszą być jednak zatwierdzone przez Konferencję Episkopatu (OWLG, n. 49). Zaangażowanie w śpiew responsorium wszystkich wiernych wypływa z faktu, że stanowi ono „swoistą aklamację”, dzięki której słowo Boże głębiej przenika do ducha uczestników liturgii (OWLG, n. 172).

Oficjum rzymskie posiadało zawsze bogaty repertuar responsoriów. W przedsoborowej Liturgii godzin responsorium w Jutrzni i Nieszporach zanikło na rzecz hymnu. Obecnie kompozycje te powinny być śpiewane zgodnie z ich naturą i przeznaczeniem. Ich melodie mogą pochodzić zarówno ze źródeł liturgicznych, jak również być utworami zupełnie nowymi. Należy mieć jednak na względzie możliwości wokalne zgromadzenia, które ma je wykonać. W praktyce śpiew responsorium powierza się na ogół kantorowi lub scholi, którzy wykonują je na przemian z ludem<sup>44</sup>.

### 3.4. ANTYFONY

Każdy z psalmów zawiera własną antyfonę, która go poprzedza i jest powtarzana po jego zakończeniu, nadając mu odpowiedni ton muzyczny. Ponadto antyfona, gdy odpowiada temu rodzaj literacki psalmu, może być powtórzona również po każdej strofie psalmu, „zwłaszcza, kiedy psalm jest śpiewany w języku żywym” (OWLG, n. 125). Antyfony psalterza zostały ułożone tak, by można było je powtarzać po każdej zwrotce psalmu (OWLG, n. 114). Śpiew antyfony czyni z psalmu osobistą modlitwę odmawiającego go, nadaje psalmowi szczególny charakter, pomaga w jego właściwym zrozumieniu w kontekście przypadającego okresu liturgicznego oraz urozmaica i uprzyjemnia odmawianie psalmów (OWLG, n. 113). Antyfony należy zawsze wykonywać, kiedy Liturgia godzin jest śpiewana. Można je opuścić i zastąpić sentencją umieszczoną pod nagłówkiem psalmu w przypadku odprawiania oficjum bez śpiewu (OWLG, n. 114).

<sup>44</sup> Tamże, s. 431.

W praktyce znane są dwa sposoby wykonywania antyfon: śpiew według stałych schematów i powierzenie ich scholi. Pierwszy sposób umożliwia wspólne wykonanie antyfon przez wszystkich uczestników liturgii. Kantor wówczas intonuje antyfonę do gwiazdki, a następnie dalszy jej śpiew podejmuje schola lub wszyscy wierni. W przypadku śpiewu antyfon przez scholę możliwe jest wykorzystanie bardziej ozdobnych i kunsztownych pod względem artystycznym melodii<sup>45</sup>. Przykładem tego typu melodii jest m.in. antyfonarz monastyczny benedyktynów tynieckich<sup>46</sup>.

OWLG zwraca uwagę, że wykonywanie antyfon w śpiewanej liturgii jest do tego stopnia ważne, iż w przypadku, kiedy „nie ma melodii do przewidzianej antyfony, należy wziąć jedną z antyfon znajdujących się w wykazie”, pod warunkiem jednak, by odpowiadała ona charakterowi danego święta oraz uwzględniała strukturę i treść teologiczną danego psalmu (n. 274).

Możliwe jest również rozwiązanie, że psalm może być śpiewany, a antyfona recytowana, jeżeli służy ona jako element kontemplacji. Śpiew jednak lepiej odpowiada jej naturze<sup>47</sup>.

### 3.5. CZYTANIA KRÓTKIE

Czytania, zgodnie z OWLG (n. 283), nie są przeznaczone do śpiewu, „należy je wykonywać godnie, wyraźnie i dokładnie, tak by wszyscy dobrze je słyszeli i rozumieli”. Prawodawca nie wyklucza jednak ich śpiewu, pod warunkiem, że „zastosowana melodia nie przesłania słów i zrozumienia tekstu” (n. 283). Wydaje się słuszne, aby zwłaszcza w szczególnie uroczystych celebracjach Nieszporów lektor zaśpiewał czytanie krótkie. Istnieje również możliwość wyboru dłuższego czytania z Pisma Świętego, zaczerpniętego bądź z Godziny czytań lub z tekstów mszalnych. Można także wybrać bardziej dostosowane do okoliczności (OWLG, n. 46).

Gdy chodzi o melodie czytań krótkich, mogą być one śpiewane według tonów łacińskich, a nawet nowych melodii. Muzyczna recytacja tekstu musi jednak uwzględniać akcenty słowa umożliwiające jak naj-

<sup>45</sup> Tamże, s. 428–429.

<sup>46</sup> T.M. Dąbek, J.P. Konobrodzki (red.), *Antyfonarz monastyczny*, Tyniec 1988.

<sup>47</sup> Margański, *Celebra Liturgii*, s. 335.

lepsze zrozumienie treści. W praktyce najczęściej wykorzystywane są opracowania melodii czytań krótkich podczas Triduum Paschalnego lub Narodzenia Pańskiego<sup>48</sup>.

### 3.6. PROŚBY

Prośby przynależą do stylu litanijnego, który łączy się z formą dialogowaną: wezwanie – odpowiedź. Taka postać śpiewanej modlitwy znana była w liturgii rzymskiej już w V wieku<sup>49</sup>.

Modlitwy wstawiennicze zasadniczo przeznaczone są do recytacji. Znane są jednak propozycje melodii do tych tekstów, które mogą być wykorzystane w uroczystych celebracjach. Diakon lub kantor winien wówczas przedstawiać kolejne prośby, na które wierni odpowiadaliby wspólnym śpiewem aklamacji. Możliwy jest także śpiew przewodniczącego przy ich wygłaszaniu i to na dwa sposoby: „kapłan lub przewodniczący wypowiada obie części prośby, a uczestnicy albo natychmiast, albo po chwili milczenia wygłaszają aklamację; kapłan lub przewodniczący wypowiada pierwszą część prośby, a uczestnicy drugą” (OWLG, n. 193). Sposób śpiewu modlitw wstawienniczych oraz osób, które mogą to czynić, daje zatem różne możliwości.

### 3.7. MODLITWA PAŃSKA

*Ojciec nasz* zawsze może być śpiewane, szczególnie wtedy, kiedy intonowane były modlitwy wstawiennicze. Modlitwę Pańską można wykonać według melodii z Mszału rzymskiego (uroczystej i prostej), jak również wykorzystać melodie zamieszczone w różnych śpiewnikach, np. *Exsultate Deo*. Dopuszczalne są również kompozycje wielogłosowe, zarówno *a cappella*, jak i z akompaniamentem instrumentalnym<sup>50</sup>. Prawodawca kościelny wskazuje jednak, by ta modlitwa była odmawiana przez wszystkich wiernych (OWLG, n. 196). W przypadku opracowań wielogłosowych wierni powinni śpiewać melodię główną<sup>51</sup>.

<sup>48</sup> Ropiak, *Celebracja Liturgii godzin*, s. 430.

<sup>49</sup> P. Kulita, *Wybrane śpiewy Nieszporów niedzielnych w polskich śpiewnikach katolickich po Soborze Watykańskim II*, Lublin 2008, s. 153.

<sup>50</sup> Ropiak, *Celebracja Liturgii godzin*, s. 419.

<sup>51</sup> Tamże, s. 420.

Jak widać zatem, Nieszpory ze swej natury przeznaczone są do śpiewu. Psalmi i hymny tworzone były przede wszystkim z myślą o śpiewaniu. Według Instrukcji *Musicam Sacram* (1967) śpiew sprawia, że „modlitwa nabiera szczególnego namaszczenia, bardziej bezpośrednio ujawnia się tajemnica świętej Liturgii oraz jej charakter hierarchiczny i społeczny, dzięki zjednoczeniu w śpiewie pogłębia się jedność serc, okazałość świętych obrzędów ułatwia wzniesienie myśli ku niebu, a całość celebracji staje się jaśniej zapowiedzią tego, co się dokonuje w świętym mieście Jeruzalem” (n. 5). Śpiew, podkreśla OWLG (n. 270), „nie jest tylko jakąś piękną oprawą zewnętrzną, ale raczej płynie z głębi duszy rozmodlonej i wielbiącej Boga i stanowi pełny wyraz wspólnotowej natury chrześcijańskiego kultu”. Godne pochwały są zatem zespoły chrześcijan różnego stanu, które starają się jak najczęściej stosować śpiewaną formę modlitwy brewiarzowej. Prawodawca kościelny zwraca uwagę, iż należy zatroszczyć się o należyte pouczenie i wyćwiczenie duchownych, zakonników i wiernych świeckich, aby „szczególnie w dni świąteczne chętnie śpiewali oficjum”. „Trzeba jednak zdawać sobie sprawę z tego, że śpiewanie całego oficjum jest trudne, ale że chwała oddawana Bogu przez Kościół nie jest ani przez swoje pochodzenie, ani przez swą naturę wyłączną własnością kleru albo mnichów; stanowi własność całej społeczności chrześcijańskiej. Należy się przeto liczyć z różnymi możliwościami wykonawców, bo tylko wtedy się uwydatni prawdę i piękno śpiewanego oficjum” (n. 270).

#### 4. IMPLIKACJE DUSZPASTERSKIE

Soborowa odnowa wyraźnie podkreśliła, że Liturgia godzin jest modlitwą całego Kościoła, tzn. bez względu na to, kiedy, gdzie i przez kogo jest celebrowana, pozostaje zawsze modlitwą wszystkich jego członków<sup>52</sup>. Można wskazać następujące formy jej sprawowania: indywidualna, wspólnotowa, z mszą św. W Katechizmie Kościoła Katolickiego czytamy: „Duszpasterze niech się starają w niedziele i uroczyste święta odprawiać w kościołach z udziałem wiernych główne godziny, zwłaszcza nieszpory. Zaleca się, aby i świeccy odmawiali brewiarz czy to z prezbiterami, czy na swoich zebraniach, czy nawet indywidualnie” (n. 1175). Indywidualne

---

<sup>52</sup> S. Araszczuk, *Indywidualne odmawianie i wspólnotowa celebracja Liturgii Godzin*, w: H.J. Sobeczko (red.), *Mirabile laudis canticum*, s. 401.

sprawowanie Nieszporów i pozostałych Godzin liturgicznych pozostaje zawsze modlitwą Kościoła. Z racji samej natury Kościoła bowiem wyraźnie wynika, że wszyscy, którzy przyjęli chrzest, są wezwani i zaproszeni do oficjalnej modlitwy Kościoła. W żaden sposób nie traci ona swojego znaczenia, kiedy ktoś sprawuje ją sam. Również wtedy przynależy ona do publicznego kultu Kościoła<sup>53</sup>. Jest rzeczą oczywistą, że nie wszyscy i nie zawsze mogą sprawować Nieszpory we wspólnocie. Dał temu wyraz już św. Benedykt w swojej *Regule*: „Bracia, którzy pracują bardzo daleko i nie mogą przyjść do oratorium we właściwej godzinie – a ocena, czy tak jest naprawdę, należy do opata – odprawiają Oficjum Boże w miejscu pracy, zginając kolana przed Panem, pełni bojaźni. Podobnie wysłani w podróż: niech ustalone Godziny modlitwy nie mijają im nie zauważone, lecz niechaj sami je odprawiają w miarę swych możliwości i nie zaniedbują obowiązków swojej służby”<sup>54</sup>. Na pewne korzyści indywidualnego odmawiania wskazuje ks. W. Głowa, zdaniem którego możemy wówczas w najbardziej właściwym dla nas czasie zatrzymać się nad odpowiednimi tekstami, aby je zgłębiać i uczynić swoimi<sup>55</sup>. Zgodnie z OWLG indywidualna celebrowanie Liturgii godzin „stanie się prawdziwie modlitwą osobistą każdego, kto w niej uczestniczy, gdy będzie sprawowana godnie, uważnie i gorliwie, a duch dostroi się do słów. Wtedy też stanie się źródłem pobożności i wielorakiej łaski Bożej i żywić będzie modlitwę prywatną przez działalność apostolską” (n. 19).

Gdy chodzi o śpiew Nieszporów, OWLG zaleca go szczególnie w niedziele i święta (n. 271). Konieczne wydaje się zatem przywrócenie celebrowania utrwalonych w pobożności ludowej, do których należą Nieszpory niedzielne. Były one od wieków uroczystość sprawowana zarówno we wspólnotach zakonnych, jak i kościołach parafialnych. W ten sposób wyróżniono tę godzinę *Officium Divinum*. W XVIII wieku wprowadzono do Nieszporów parafialnych język ojczysty, by w ten sposób umożliwić pełniejszy udział wiernych. W Polsce posługiwano się przekładami psalmów w opracowaniu J. Wujka, J. Kochanowskiego, a szczególnie F. Karpińskiego, który stał się podstawą polskich Nieszporów z udziałem ludu. Według ks. R. Raka Nieszpory w Polsce zawdzięczamy polskiemu śpiewom psalmów, które pielęgnowano mimo zakazów i gróźb. Tam, gdzie starano się zachować zasadę śpiewu po łacinie, tam Nieszpory

<sup>53</sup> Tamże, s. 403.

<sup>54</sup> Święty Benedykt z Nursji, *Reguła*, Kraków 1997, n. 50.

<sup>55</sup> Cyt. za: Araszczuk, *Indywidualne odmawianie*, s. 404.



zagięły<sup>56</sup>. Praktyka uroczystego celebrowania Nieszporów niedzielnych i świątecznych przetrwała do Soboru Watykańskiego II (1962–1965). Z biegiem czasu nabożeństwo to zaczęło tracić jednak na znaczeniu, głównie z tego powodu, że w jego miejsce wprowadzano popołudniowe i wieczorne msze święte<sup>57</sup>. OWLG zezwala jednak na łączenie Nieszporów z mszą świętą (n. 96). Jak zauważa ks. I. Pawlak, „jest to sposób bardzo praktyczny, gdyż oficjum nieszporne ogranicza się tylko do trzech psalmów z antyfonami i do *Magnificat*. Jeżeli jednak staje się to rutynowym zwyczajem, wówczas pozbawia Nieszpory całego ich bogactwa treściowego i wyrazowego, a nadto zuboża je z punktu widzenia muzycznego”<sup>58</sup>. Kantyk Maryi staje się wówczas śpiewem na uwielbienie po Komunii świętej<sup>59</sup>. Łączność Nieszporów z Eucharystią uwidacznia się także w tym, że psalmy nieszporne (112–117) są częścią psalmów *Hallel*, które Pan Jezus odmawiał po ostatniej wieczerzy. W tym sensie, jak zauważa ks. Rak, są one „najpiękniejszą modlitwą łączącą się z mszą św. Jest to bowiem szczególna modlitwa dziękczynna”, w czasie której „Kościół [...] wieczorem spogląda na cały dzień [...] i dziękuje za łaskę odkupienia”<sup>60</sup>.

Eucharystia jest najdoskonalszą formą uwielbienia i dziękczynienia Bogu dzięki ofierze Chrystusa, z kolei w Nieszporach te same akty wyrażane są w formie modlitwy ustnej. Nieszpory są rozciągnięciem i przedłużeniem w czasie postawy eucharystycznej, którą powinna cechować się prawdziwa chrześcijańska pobożność<sup>61</sup>. Dziękczynienie za całe dzieło zbawcze w Eucharystii przedłuża się w oficjum wieczornym i obejmuje również samą Ofiarę Eucharystyczną i kończący się dzień „w łączności

---

<sup>56</sup> R. Rak, *Nieszpory parafialne*, w: F. Blachnicki i in. (red.), *Wprowadzenie do liturgii*, Poznań 1967, s. 426.

<sup>57</sup> I. Pawlak, *Wprowadzenie*, w: Kulita, *Wybrane śpiewy*, s. 7.

<sup>58</sup> Tenże, *Nieszpory niedzielne*, Priewy 2004, s. 5.

<sup>59</sup> Pawlak zauważa, że *Magnificat* służy w liturgii mszalnej jako psalm responsoryjny: po czytaniu w II Niedzielę Adwentu (rok B), w sobotę XII tygodnia zwykłego (rok I), a także w następujące święta i wspomnienia: NMP Opolskiej (21 VI), NMP Świątolińskiej (11 VIII), NMP Kalwaryjskiej (13 VIII), Najśw. Imienia Maryi (12 IX), NMP Różańcowej (7 X) oraz w mszach wspólnych o NMP. Poza tym *Magnificat* przeznaczony jest także jako śpiew dziękczynny w różnego rodzaju błogosławieństwach, np. błogosławieństwo kobiety po urodzeniu dziecka, błogosławieństwo z okazji jakiegokolwiek dziękczynienia, podczas poświęcenia ziół i kwiatów w uroczystość Wniebowzięcia NMP, tenże, *Biblia w muzyce*, s. 327.

<sup>60</sup> Rak, *Nieszpory*, s. 427.

<sup>61</sup> Krakowiak, *Nieszpory niedzielne*, s. 35.

z hymnem wdzięczności wyśpiewanym przez Maryję, Matkę Chrystusa i Matkę Kościoła”. Związek Nieszporów z Eucharystią oraz możliwość łączenia ich z Mszą św. podkreśla także wspólna kolekta<sup>62</sup>. Tego typu praktyka nie jest jednak idealnym rozwiązaniem, bowiem opuszcza się wówczas pewne elementy Liturgii godzin jak hymn, czytanie, modlitwy wstawiennicze, przez co zostaje ona zubożona. Zdaniem Cz. Krakowiaka takie sprawowanie Nieszporów można przyjąć jako „rozwiązanie nadzwyczajne i przejściowe, dopóki nie staną się one stałą i samodzielną formą modlitwy wspólnoty parafialnej”<sup>63</sup>.

Podstawą każdej celebracji są zawsze obowiązujące księgi liturgiczne. Ze względu na to, że zawierają one cały szereg wariantów tekstów i obrzędów, dają tym samym przewodniczącemu liturgii możliwość wyboru, tak by najlepiej odpowiadały uczestnikom. Szczegółowe zasady w tej kwestii podaje OWLG, na niektóre z nich zwrócono wyżej uwagę. Warto ponadto nadmienić, że w Nieszporach z udziałem wiernych zamiast psalmów niedzielnych bieżącego tygodnia można wybrać psalmy z niedzieli innego tygodnia, a nawet je tak dobrać, „aby stopniowo doprowadzić wiernych do ich zrozumienia” (OWLG, n. 247). Psalmy, dla lepszego ich zrozumienia, można poprzedzać również krótkim komentarzem wskazującym na ich sens chrystologiczny i eklesjalny, objaśniający ich główną myśl oraz związek ze świętem czy okresem liturgicznym<sup>64</sup>. Duże znaczenie należy przywiązywać także do modlitw wstawienniczych w różnych potrzebach Kościoła i „ludzi w zależności od stanu, ugrupowań, osób, warunków czasu i miejsca” (OWLG, n. 183). Można je zmieniać, aktualizować i dostosowywać do potrzeb Kościoła powszechnego i miejscowej wspólnoty<sup>65</sup>.

Wspólnotowa celebracja Nieszporów wciąż pozostaje wielkim wyzwaniem i zadaniem duszpasterskim posoborowego Kościoła. Bez wątplenia wymaga ona dynamicznego propagowania i docenienia tej modlitwy najpierw przez samych duszpasterzy, tak by nie ograniczać niedzielnej modlitwy tylko do sprawowania Eucharystii. Zdaniem ks. R. Raka istnienie i przyszłość Nieszporów w parafii zależeć będzie od tego, czy „najpierw księża zrozumieją, jaką wartość posiadają nieszpory,

---

<sup>62</sup> Tamże.

<sup>63</sup> Tamże, s. 38.

<sup>64</sup> Tamże, s. 39.

<sup>65</sup> Tamże.

jeśli sami będą w nich osobiście i z zaangażowaniem uczestniczyć<sup>66</sup>. Jak dalej wskazuje ks. Rak, „żeby nieszpory ożywić, konieczne jest najpierw głębokie zastanowienie się nad teologiczną ich treścią. Dalej trzeba, by były odprawiane godnie i okazałe. [...] Godność i okazałość powinna też się objawić w przygotowaniu i zaproszeniu większej ilości ministrantów, z którymi można np. wyćwiczyć antyfony. [...] Nie należy szczędzić światła, nieszpory są bowiem *lucernarium*. Po nieszporach można udzielić albo błogosławieństwa kapłańskiego, albo też błogosławieństwa eucharystycznego. [...] Wielu duszpasterzy podaje w czasie ogłoszeń [...] intencje, w jakich się nieszpory [...] będą odprawiały. Można spotkać takie intencje, jak: *Odprawiamy dziś nieszpory za dzieci zaniedbane i smutne. Albo: za pijaków i dzieci pijaka. Za młode małżeństwa, o powołania do zakonów żeńskich, o zawarcie ślubu kościelnego przez pewne osoby* itd. Wpływa to nie tylko na frekwencję wiernych. [...] Ale taka *podintencja* sprawia, że wielu wiernych przychodzi. [...] Korzyści z nieszporów dobrze odprawionych i śpiewanych mogą być większe, niż przypuszczamy. Chodzi o to, by odpowiednio się do nich ustosunkować, rozumieć ich piękno, ich wartość i łaski, jakie mogą przynieść<sup>67</sup>.

**Vespers – sung prayer of the Church. Summary.** The liturgy of the Catholic Church does not confine itself only to celebrating the Eucharist and other sacraments. One of the forms of the liturgy after the Second Vatican Council are vespers. The Church documents indicate clearly that at least on Sundays and greater holidays, vespers should be celebrated with the faithful. The roots of this prayer can be found in the Old Testament and in the example set by Jesus. The golden age of the development of vespers falls on the 4<sup>th</sup> and 5<sup>th</sup> centuries. It was the time of creation of the obligation and the structure of the liturgical prayer of the Church.

An integral part of each solemn liturgy, also vespers celebrated with a community, is music. Singing is an indispensable element of common prayer and it reflects best the character of the public Christian worship. This study concentrates especially on singing psalms, hymns and responsories, not excluding the possibility of singing also other parts of this service (antiphones, readings from the Bible, the Our Father). First of all, it was shown that due to its nature vespers should be sung. Psalms and hymns were created mainly to be sung and thanks to it “prayer gains special sacring”. Different forms of celebrating vespers, such as individual, with a community of the faithful and connected to the Mass, were pointed to. Celebration of vespers with the community is still a great challenge to the Church after the

---

<sup>66</sup> Tamże.

<sup>67</sup> Rak, *Nieszpory*, s. 428–429.

Second Vatican Council. Undoubtedly, there is a need for dynamic popularization and appreciation of vespers, first, by the very priests in order not to limit Sunday prayer only to celebrating the Eucharist.

**Słowa kluczowe:** Nieszpory, Liturgia godzin, psalm, kanty, hymn, responsorium

**Key words:** Vespers, Liturgy of hour, psalm, canticle, hymn, responsory